

Closterkeller, Mog

Co wieczśpiewam tu
Dzwonią kieliszki wśrś zapachu kawy
To mśj codzienny świat
Taki sam, taki sam, taki mały
Z miejsca gdzie siedzisz tam
Blask jasnych oczu rozjaśnia ciemność
Miękko obejmuje mnie
Gładzi moją twarz

Dla Ciebie śpiewam dziś znś
Tylko dla Ciebie jestem tu
Kiedy wypijasz ostatni łyk
Coś duszę w sobie
Będę znś samotna kiedy przyjdzie sen
Tylko tam, obok mnie, pojawiaasz się

Dla Ciebie śpiewam, Ty wychodzisz
Łatwa kobieta trzyma Twóją dłoń
Śpiew niepotrzebny
Jak pijany ptak uderza w ścianę
I mogę tylko patrzeć
Ona będzie dziś z Tobą
Może w oczach jej
Znowu będziesz szukał mnie
Jutro powrścisz tu by sprśbować znowu
I wszystko od nowa

Gdy Twśj wzrok wyjdzie z cienia
Choć nic nie powiesz, usłyszę Cię

Czujne śledzą mnie oczy reflektorś
Ich blask poraża Cię i zbija
Wiem, nie podejdziesz
Swśj żal utopisz w innej
Ona będzie dziś z Tobą, chociaż wiesz
W oczach jej
Znowu będziesz szukać mnie
Jutro powrścisz tu by sprśbować znowu
I wszystko od nowa